

du (Anglii) za uznanie niepodległości swojej włączony handel z sobą na lat 20 ofiarowała. Gdyby taka sama propozycja Zjednoczonym Stanom czynioną, a od nich odrzuconą była, naówczas nie byłyby całkiem bezzasadnymi czynione Rządowi zarzuty: że Ministrów z owych Prowincyi jako Zastępców postanych, natychmiast bez dalszego pytania się nie przyjął. Nie jest to więc obowiązek dla nas, co Zjednoczone Stany do uznania Rządów Buenos-Ayreskiego, Chilijskiego, Wenezuelskiego etc., zniwala; lecz obowiązek ku nam samym, nasz szacunek dla zasad wolności i dla praw niepodległości, na których się własne urządzenia nasze wspierają. Takie to pobudki wzywają nas, abysmy byli jednymi z pierwszych w uznaniu niepodległości owych Prowincyi, które utworzyły Rząd sprzyjający wolności cywilnej i trwał-ść obiecujący. Lud Zjednoczonych Stanów życzy z całego serca pomysłowości owym, którzy tym celem woiują; ale Rząd wtenczas się dopiero wdać może, gdy zdolność do osiągnięcia rzeczzonego celu okażą. Wówczas żaden wzgląd na zazdrość albo nieprzyjaźń Obcych, nie odstraszy Zjednoczone Stany od czynienia tego, co słusznem będzie. Wtenczas same się to zagadnienie zagadaniem istotnem, względem którego ludzie jednako wieżki mający, w miarę swych uczuć i wiadomości rozmaitego zdania być mogą, iak też i są w samej rzeczy. Ten przypadek nadziei zapewne i na Kongresie, że na zbliżającym się posiedzeniu nie tak łatwo urzędową wiadomość o tem otrzymać możemy, i że pewną jest rzeczą, iż sprzeczne podania, które z codziennych pogłosek słyszemy, a nawet pomieszane wiadomości od samychże stronnictw pochodzące, nie zawsze na wiarę zasługują. Jakkolwiek będzie uchwała Kongressu (a ta może wcale inaczej, aniżeli się spodziewamy, wypadź) iestemy przecież przekonani, że o znaczną część czasu swojego poświęci przedmiotowi, który do rozwinięcia się talentów, nowych Współczłonków, iako też i owych, z którymi dawniejsi politycy już się popisywali, tak piękną sposobność nadarza.“

Francya.

Wiadomo (z 20-go numeru gazety naszej), że Rząd Francuzki czynił przełożenia, iż nie jest w stanie zaspokoić całej masy pretensyi Poddanych obcych Mocarstw, wnosząc ustanowienie na raz umiarkowanej summy szacunkowej. Z powodu tego Hrabia Goltz, Królewsko-Pruski Poseł w Paryżu, otrzymał od Dworu swojego instrukcyę, którą teraz udzielono Dworem Niemieckim, a w której przytoczono następujące szczegóły:

„Rząd Francuzki między powodami konieczney potrzeby zmniejszenia długów jego, stara się nadać wagę niespokojności, którąby ciężar ten w Poddanych jego mógł wzniecić. Wszakże Mocarstwa sprzymierzone mogłyby raczej z powodów tych korzystać, gdy rzecz ta zagraża nowo nabytym Poddanym pozbawieniem własności onychże, traktatami uswięconey, a iuż uszczuploney przez umowę z dnia 20-go Listopada, którey się Ludy ich poddały w tej nadziei, iż ofiara ta zabezpieczy im odzyskanie pretensyi, wspomnioną umową przyznanych. Król Jmć, któremu przedłożyłem wnioski Rządu Francuzkiego o ustanowienie summy szacunkowej za ogół roszezeń prywatnych, w przykrym znajduje się stanie między rzetelą chęcią przyłożenia się do sprawienia ulgi Narodowi Francuzkiemu, z którym go węzły prawdziwey przyjaźni łączą, a między powinnościami, wynikającemi dla niego tak z położenia Poddanych jego, iako też z obowiązków, które względem Europy przyjął. Znaczyłoby to niszczyć zaufania, które słowo Króla u Poddanych jego zyskało; zdradzać zaufanie Mocarstw, które się na umowy Paryskie pisały, gdyby zezwolić chciano na nadwężenie obowiązków, tak uroczystą obwarowanych rekoymią. Król ani może Poddanych Sprzymierzeńców swoich przyprawiać o utratę ich praw, ani iest mocen wchodzić w ugody o własność swoich Poddanych. Sprawiedliwość i roztropność wzbrania mu tego. Jeżeli cóżkolwiek zaspokoilo zdanie publiczne względem ostatnich traktatów Paryzkich, to zaiste troskliwość, z iaką się Rządy starały, nie tak o zabezpieczenie własnego interessu, iak raczej interessu Ludów swoich, niemniej o wymierzenie sprawiedliwości, którą kilkokrotnie w dawniejszych układach z oka spuszczone. A przecież żądają teraz, ażeby Mocarstwa sprzymierzone niszczyć dzieło swoje rzekły się iedynego warunku, uważanego dotąd przez ich Poddanych za wynagrodzenie podjętych ciężarów; warunku, który ich nakłonił do błogosławienia oycowskiej Monarchów troskliwości.“

„Krom tych ogólnych uwag, wielorakie są ieszcze potoczne powody, opierające się przyjęciu summy ryczałtowej za prywatne roszezenia. Jakieże trzymać się zasady w oznaczeniu tej summy, gdy iedynie tylko przez rzeczywistą likwidacyę ustanowić można stosunek między ugruntowanemi a mającemi się odrzucić pretensyami? Jakież zakreslić prawidło do rozdziału owey summy między tyle Rządów, gdy niektóre Poddanych swoich pretensye ściśle zgłębić kazały, a inne tymczasem podać mogły pretensye, które tak ściśtemu nie uległy wyborowi? Jakież iareszcie sposoby uprzętać trudności, iakieby między pierwiastko-

wemi wierzycielami, którzy w zaufaniu świętości traktatów pretensy swe odprzedali, a nabywcami onychże wyniknęły?”

„Wszystkie te razem powody przekonały Króla o zupełnej niemożności zrzeczenia się któregokolwiek warunku traktatu z dnia 20go Listopada 1815 we względzie prywatnych pretensy. Zalecił mi owszem Król Jęzemość, a żebym nalegał u Rządu Francuzkiego nie tylko o tem rychlejsze rzeczzonego traktatu dopełnienie, ale też o nakazanie Ajentom Francuzkim, ażeby w przywiedzeniu go do skutku postępowali z tą sprawiedliwością i bezstronnością, iaka podobnemi działaniami zawsze kierować powinna.“

„Po wyrzuczeniu Rządowi Francuzkiemu przychylnych chęci, dzielonych zapewne przez Dwory Austryacki, Angielski i Rossyjski, znieśiesz się Hrabisz z Ministrami tychże Dworów o żądanie u Rządu Francuzkiego, a y na teraz zrzekł się wszelkiego kroku, upatrującego zmiany w umowie z dnia 20. Listopada 1815 we względzie pretensy prywatnych; ażeby względem likwidowanych i w ostatnich obrachunkach umieszczonych pretensy ißsty artykuł umowy w takim sposobie był dopełnionym, iak był rozumianym i dopełnianym aż do Maja r. b., nie uwłaczając uldze, iakąby w przyszłości Francya uzyskać mogła, ukończony dzieło likwidacyjne w pewnym oznaczonym terminie; ażeby Rząd Francuzki uznał za punktów w dołączenem piśmie umieszczonych, iako rzeczywiste na traktatach ugruntowanych, oraz ażeby stosowanie się do nich Ajentem swoim przykazał; ażeby się zobowiązał, iż Kommissarzom swoim likwidacyjnym da takie instrukcyje, przez któreby całe dzieło likwidacyjne w boiu miesiącach ukończonem było, aby w ówczas wiadomym był ogół sprawdzonych likwidacyi i przystąpić można było do naradzenia się względem konieczności i sposobu przyznania Francyi ulgi; ażeby Rząd Francuzki dając dowód swojego dla traktatów uszanowania, opatrzył swoich Kommissarzy nowemi funduszami w zapisach na wielką księgę długu publicznego, które iednak nie bezpośrednio na wypłacenie obliczonych pretensy użytemi, lecz tylko na rzecz wierzycieli zarządzanemi być mają.“

N i e m c y .

W Sztutgardzie wyszło pod dniem 1ßszym Listopada kilkanaście organicznych rozporządzeń wielkiej wagi. Oto jest wstęp do nich:

Wilhelm, z Bożej łaski Król Wirtemberski. W tej samej chwili, w której Nam Opatrzność rządu nad wiernym Ludem Naszym

powierzyła, posłubiłszy onemuż: „że tego pomysłu i jego uszczęśliwienie iedynem Naszem usiłowaniem będzie, i że nade wszystko starać się będziemy o to, ażeby osiągnięcie wysokich tych celów przez konstytucyę duchowi czasu i potrzebom Ludu Naszego odpowiadającą, oraz pomyślność jego pomnażającą, zabezpieczył. Dopełniłszy tego przyrzeczenia. Ufamy uznaniu Niemiec, ufamy przekonaniu wszystkich nieuprzedzonych między Ludem Naszym, że, jeżeli ta konstytucya dotychczas ieszcze zupełnie ustaloną nie jest, przyczyna tego nie pochodzi z braku przyznania tego wszystkiego, czego prawdziwa pomyślność Ludu wymaga, lecz zesmy owszem przez to przyznanie wszelkie żądania uprzedzili. Ależ spodziewamy się także i tego, że wierny Lud Nasz z wdzięcznością u nas tę pieczętliwość, którąśmy trwałemu ustaleniu pomyślności jego niezmordowanie okazywali, i którą mu także i nadal okazywać będziemy. W Naszym Edykcie organizacyjnym z dnia deisiejszego, urządziliśmy kształty zarządowe tak, iak je dla osiągnięcia wysokich celów Rządu Naszego za nieodzownie potrzebne uznaliśmy. Odmiany, które za konieczne poczytaliśmy, staraliśmy się ile możności pogodzić z owemi kształtami, które obecnie istnieją, w których atoli dawności znajduje się oraz przyczyna, że nie mogą już więcej zgodzić się ze stosunkami bardzo różniąciami się od owych, które zamiarom Rządu dogadzać mogą. Gdy więc przez te odmiany w postaci kształtów zarządowych, istotnie zawady w zbliżaniu się do celu, któryśmy sobie zamierzili, usuwamy, nie zapomnieliśmy oraz i o tem, iak bardzo owe ciężary, któremi niedawno upłynione fatalne czasy wiernych Poddanych Naszych obarczyły, onychże w ogólności, a w szczególności klasę rolniczą uciskaia, i iak bardzo przez nie większe rozwinięcie się i doskonałość samby nawet cywilizacyi krajowej, której natura i inne szczęśliwe stosunki sprzyiaia, jest tłumionem.“

Tu następuia rozporządzenia organiczne, których istotna osnowa jest następująca: 1.) Ma się ułożyć nowy kataster podatku gruntowego, a względem opłaty od domów w miastach, ludzich od zarobku przemysłowego, mają być inne prawidła przepisane. Król postanowił, ażeby przez częściowe znoszenie i zmniejszenie tak zwanych danin feudalnych skruszyć kaidany, które wolność osobiatą nadwergębia, i wydoskonaleniu cywilizacyi krajowej na zawadzie stwia. W tej mierze ustanowiono zasady powszechne z odwołaniem się na osobny Edykt, względem onychże wydany. Prawa własności mają być ile możności ochranianemi, a interes upoważnionych ma być z interessem obowiązanych i z owemi względami pogodzony,

które Król pomyslności ogółu jest winien. Po-
przedniczo zniesione są daniny z osobistego
poddaństwa służebnego pochodzące, a Król czyni
nadzieję, że z zaczęciem się roku cesarowego tak-
że i inne daniny, i. ko to podatek czynszowy, po-
datek na stadną, podatek stałenny, opłatę od
psów, akcyzę od pastwisk bydlnych, od żywno-
ści, zboża, ogrodniny, towarów targowych, i t. p.
umarkować będzie można. a.) Osobste pod-
daństwo służebne (Leibeigenschaft) znosi
się z dniem 1szym Stycznia w całym obwo-
dzie Królestwa, a lennictwo posiadłości wło-
ściańskich poczytnie się pod pewnymi oznacze-
niami za uchylone. Coroczne daniny z grun-
tów, landemias, należności częściowe, etc.,
ożlaszają się tak dalece za uchylone, iak da-
lece tego co raz dalej rozwijające się potrze-
by Poddanych wymagają. Pańszczyzna, i k da-
lece jest zabytciem byłego poddaństwa służeb-
nego, zostanie zniesioną; jeżeli zaś n. własne
gruntową jest zapisana, uznaje się za spłatą.
Pańszczyzna niewymierzona, jest prwu prze-
ciwną. 3.) Tak sumnę długów Kraju, iako
też obracanie fanuszków na umorzenie onychże
przeznaczony h, podaje Król bez żadney o-
grodnki do wiadomości powszechney, aże by wie-
rzycieli krajowych o rzetelności, z iaką danyh
im przyrzeczeń dopełniono, Poddanych zaś o
konieczności dalszych natężeń przekonać. Dług
krajowy wynosi, najwięcej rachując, 29,9.3.504
ZR. 40kr. 2 szel., od których corocznie 1,500,000
ZR. przewidywać potrzeba. Król czyni na-
dzieję, że ten dług w przeciągu lat 45ciu umo-
rzonym być może. 4.) Król postanowił na-
dać Państwu swojemu nowe dogodniejsze kształ-
ty Zarządu (Administracyi). Królestwo Wir-
temberskie podzielone zostało na cztery Cyr-
kuły; z tych Cyrkuł N. karaski będzie obe-
mować 16 Urzędów zwierzchniczych, i mieć
siedzibę rządową i Izbę przychodową w Lud-
wigsburgu; Cyrkuł Szwarzwaldski zaj-
mie 17 Urzędów zwierzchniczych, a siedziba rzą-
dowa i Izbę przychodowa będzie w Reutlin-
gen; Cyrkuł Joxteński będzie mieć 14 Ur-
zędów zwierzchniczych, a siedzibę rządową i I-
zbę przychodową w Ellwangen; Cyrkuł Nad-
dunajski będzie mieć siedzibę rządową i Izbę
przychodową w Ulmie. Miasta Sztutgard i
Kansztat otrzymają oddzielną Dyreksyę. Dla
wymiaru Sprawiedliwości otrzymają każde dwa
Cyrkuły ieden Sąd kryminalny i ieden Try-
bunał appellacyjny. 5.) Wydano nowe urzą-
dzenie dla Władz zarządowych, Rady tajney
Departamentów Sprawiedliwości, Spraw wew-
nętrnych, Przychodów etc. 6.) Ustanowiono
osobną Władzę; iaką Kontrolę rządową. 7.)
Ustanowiono naczelną Izbę rachunkową. 8.)
Wymierzono na nowo pensyę dla Urzędników
rządowych. 9.) Wydano przepis względem pen-

syonowania tychże Urzędników wysłużonych i
wdów onychże. 10.) Utworzono Komisaryę re-
tardacyjną. 11.) Utworzono także Komisaryę
zaległości. Do tych 11stn rozporządzeń za-
łączone są mianowania Urzędników dla wszystkich
Departamentów i dla Władz prowincjonalnych.

Papież zawarł z Królem Bawarskim
Konkordat, i wydał z tego powodu Białę, mo-
cą której przywrócił zniesione w Królestwie
Bawarskiem Biskupstwa, a iedno nowe u-
tworzył. Na uposzczenie każdego Biskupstwa
i Kapituły, powrócone będą te dobra i do-
chody, które mocą Bulli Papięskiej z roku
1803go dostały się niezniesionym Biskupstwem
i Kapitułom jeżeli Król Bawarski w inny spo-
sób uposażenia tego nie obmyslił.

Prusy.

Przechylając się N. Król Pruski do pró-
by Hrabięgo Bülowa, Ministra Stanu, uwolnił
go od Ministerium Przychodów skarbowych,
które powierzył Ministrowi Stanu Klewitz.
Wspomniany Hrabia zatrzyma Ministerium
handlu i rzemiosł, oraz budownictwa lądowe-
go i wodnego. Tajny pierwszy Radca Izby
obrahunkowej Friese objął dotychczasowy
urząd Ministra Stanu Klewitz, i został ma-
nowany Prezesem Ministerium Skarbu, Wy-
działu kredytowego i Banku, z urzędem Se-
kretarza Stanu.

Królestwo Polskie.

Xiążę Konstanty Czartoryski, Jenerał
brygady w woysku Polskiem, oraz Jenerał Ad-
jutant N. Cesarza i Króla Alexandra, otrzy-
mał zgodną dla słabości zdrowia dymisyę, a
poswoleństwem noszenia munduru.

W różnych miastach Królestwa, oddali
Polacy ostatnią część religijną cieniem Ta-
deusza Kościuszki.

Przybył do Lwowa dnia 17go Grudnia.

W. Cielecki Franciszek, z Przemyśla. — JW.
Moszyński Hilary Ignacy Hrabia, z Niemcewo. —
W. Moszyński Fryderyk, z Rossyi. — W. Osuchow-
ski Placyd, z Żółkwi. — W. Szeptycki Jan, były
Radca C. K. Sądu szlacheckiego, z Przemyśla.

Wyiechali ze Lwowa dnia 17go Grudnia.

W. Brezie Józef, Konduktor żołnierzy Pol-
skich, do Rossyi. — JW. Dzieduszycki Ludwik Hra-
bia, do Rossyi. — W. Rozwadowski Onufry, do
Żółkwi. — W. Tombach Franciszek C. K. Poruc-
znik starszy, do Żółkwi. — W. Wyszyński Boman,
do Stanisławowa.